Trzy sposoby nawożenia gnojowicą

Popularne przez lata nawożenie gnojowicą z wykorzystaniem rozlewaczy rozbryzgowych dobiega końca. Ich miejsce zajmują rampy rozlewające i aplikatory doglebowe. Belgijski Joskin mający duże doświadczenie w produkcji tego rodzaju sprzętu podzielił się swoimi badaniami nad jego efektywnością.

Krzysztof Płocki

Dotyczyły one głównie procentowych strat azotu w wyniku utleniania się amoniaku (NH_3) oraz jednoczesnego wydzielania się do atmosfery części składników odżywczych zawartych w gnojowicy. Jakie zatem uzyskano wyniki dla trzech sposobów rozprowadzania gnojowicy na polu lub użytku zielonym?

Rozlewacze rozbryzgowe – straty azotu do 100%

Łyżka rozlewowa zamontowana z tyłu wozu asenizacyjnego to najtańszy sposób aplikacji gnojowicy. To proste rozwiązanie powoduje rozbryzgowe rozlewanie gnojowicy na powierzchni gleby ze znacznej wysokości, co powoduje wiele problemów. Po pierwsze aplikacja nawozu jest nierównomierna i w przypadku rosnących roślin powoduje ich zanieczyszczenie. Krople gnojowicy spływając po liściach zasychają i dopiero intensywny deszcz może zmyć ich resztki. Jest to szczególnie niekorzystne w przypadku pozyskiwania z roślin paszy np. na użytkach zielonych.

Kolejnym problemem rozlewania powierzchniowego gnojowicy jest jej stały kontakt z powietrzem. Rozbita na drobne krople bardzo szybko traci składniki lotne, uwalniając je do atmosfery i jednocześnie powodując znaczną emisję przykrego zapachu, co na pewno nie ujdzie uwadze okolicznych mieszkańców i podróżnych przejeżdżających obok samochodami. Rozlana gnojowica może uwalniać duże ilości amoniaku nawet przez kilka dni. W niektórych warunkach utrata azotu może sięgnąć nawet 100%! Takie straty poza szkodliwym wpływem na środowisko mają negatywne skutki finansowe. Utracony azot należy uzupełnić kupując nawozy sztuczne. Joskin podaje, że w przypadku średniej wielkości gospodarstwa, roczne straty finansowe mogą wynieść nawet kilkanaście tysięcy złotych.

Nawożenie gnojowicą z użyciem łyżki rozlewowej, w niektórych warunkach może spowodować całkowitą stratę zawartego w niej azotu!

Rampy rozlewające – straty azotu 20-65%

– Pojawienie się ramp rozlewających było wielką rewolucją w rolnictwie. Dzięki dużej szerokości pozwalają one na szybsze rozprowadzanie gnojowicy na dużych powierzchniach. Rozlewając ją jak najbliżej celu, ograniczają jej kontakt z powietrzem, co zapobiega jej rozpylaniu. Zapewniają w ten sposób istotne ograniczenie strat amoniaku w wyniku ulatniania. Znacznie zwiększa się wtedy wydajność azotu, a rozprzestrzenianie się nieprzyjemnych zapachów jest o wiele mniejsze – argumentuje **Mariusz Janik**, doradca techniczny w Joskin Polska.

Rampy rozlewające można podzielić na wersje z wężami wleczonymi oraz